

Mateusz Wyżga  
Instytut Historii i Archiwistyki  
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie  
<https://orcid.org/0000-0002-0049-4210>

## Wieś staropolska w źródłach archiwalnych

### WSTĘP

Życie polskiej wsi zawsze było wielobarwne, odnawiając się w cyklach roku rolniczego. Każdy miesiąc wyznaczał inne prace rolnicze, powiązane z powracającymi obrzędami świątecznymi. Tymczasem źródła historyczne odbijają niejako „po swojemu” obraz przeszłości. Archiwalia rozmaitych kategorii, pisane w różnym celu – przede wszystkim gospodarczym, administracyjnym, sądowym, kultowym, rzadziej wspomnieniowym czy epistolograficznym, zniekształcają minioną rzeczywistość. Nadto, pismo było domeną ludzi wywodzących się głównie ze szlachty, mieszczaństwa, osób duchownych, chociaż niekiedy i wśród chłopów zdarzały się osoby posiadające tę umiejętność. Historyk próbuje wygładzić obraz, jaki owe piśmienne „lustra” dawnych czasów odbijają, a wrażenia z lektury rękopisów zniuansować. Służy temu korzystanie z wielu takich „luster przeszłości”.

Dzieje się tak zwłaszcza w przypadku historii społecznej, gdzie poznajemy struktury dawnej codzienności, ludzkiej pracy i relacji społecznych. Poddawanie analizie wyłącznie jednej kategorii źródeł, siłą rzeczy powoduje pewną niedoskonałość wniosków. Istnieje więc potrzeba stałego urozmaicania obrazu przeszłości. Jest to szczególnie ważne w odniesieniu do dawnych mas społecznych, ponieważ mamy do czynienia praktycznie ze wszystkimi aspektami ich życia – od zwykłych wydarzeń na poziomie rodzinnym i gromadzkim – po fakty wyjątkowe, jak działania wojenne, epidemie czy założenie w pobliżu miasteczka. Należy również podkreślić, że chłopstwo staropolskie należało przede wszystkim do świata kultury oralnej i pracy fizycznej. Zapisy o nim są na ogół z „drugiej ręki”, co nakazuje stałą kontrolę nad źródłem i wysoce krytyczne podejście do jego zawartości<sup>1</sup>. Służy temu powiązanie metod ilościowych i jakościowych, by postrzegać mieszkańców wsi w ich masie, ale też nie tracić z pola widzenia losu pojedynczego człowieka, jego życiowych moż-

1 Por. T. Wiślicz, *Upodobanie. Matżeństwo i związki nieformalne na wsi polskiej XVII-XVIII wieku. Wyobrażenia społeczne i jednostkowe doświadczenia*, Wrocław 2012.

■ Mateusz Wyżga

liwości i wyborów<sup>2</sup>. Trzeba przy tym uwzględnić, że owe masy społeczne wsi były ustrukturyzowane w mikroorganizmach społecznych zwanych gromadami. Grupy te identyfikowały się na podstawie wspólnoty miejsca zamieszkania, w znanej sobie dobrze lokalnej przestrzeni, wyznaczonej granicami dóbr ziemskich. Wskutek tego zasiedziały niekiedy od pokoleń w tej samej okolicy społeczności chłopskie miały pogłębianą i kultywowaną tożsamość lokalną, którą można też nazwać „genealogiczną”, jako że były one powiązane rozlicznymi liniami pokrewieństwa i powinowactwa.

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie źródeł historycznych, które są ważne dla oddania głębszego obrazu wsi staropolskiej i pomagają zrównoważyć jej czarno-biały obraz, jaki zdaje się przeważać we współczesnym dyskursie humanistycznym<sup>3</sup>, nawiązuje także do dawniejszej historiografii<sup>4</sup>. Oczywistym pozostaje fakt, że najczęściej zapisywano w źródłach rzeczy, które musiały być utrwalone. Zapisy dotyczyły dóbr najcenniejszych jak ziemia czy różnorakie ruchomości. Sprawy owe bywały też przedmiotem toczących się procesów sądowych, albo z różnych innych powodów uznawano je za ważne i potrzebne do bieżącej działalności człowieka. W interesie ówczesnych było zabezpieczenie stanu aktualnego słowem pisany, zwłaszcza przed matactwami, gdyż pamięć ludzka i życie świadków zdarzeń było ograniczone. Z drugiej strony niektóre kategorie źródeł właśnie mataczeniem lub przynajmniej przesadą, nadaniem specyficznej poetyki miały pomóc uzyskać pożądaną cel.

Drukowane i rękopiśmienne źródła historyczne do dziejów wsi polskiej zostały dość dobrze opisane, co ułatwia korzystanie z nich<sup>5</sup>. Jednak rozwój metod i pytań badawczych, wchodzenie coraz głębiej w mentalność dawnego człowieka, otaczających go fauny i flory, prowokują do ponownego zrewidowania, jakie treści możemy uzyskać z dostępnych źródeł. Służy temu zwłaszcza niezwykle dynamiczny rozwój digitalizacji archiwaliów i ich dostępność na stronach, np. Narodowego Archiwum Cyfrowego i portalu Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych *szukajwarchiwach.gov.pl*, ruchu genealogicznego czy – w przypadku historii wsi – ruchu regionalistycznego. Na szczególną uwagę zasługuje tu przede wszystkim benedyktyńska praca autorów haseł poszczególnych miejscowości w *Słowniku historyczno-geograficznym ziem polskich w średniowieczu* PAN, archiwistyka społeczna oraz pojawiające się ko-

2 T. Wiślicz, *Metody ilościowe i jakościowe w badaniach historycznych*, [w:] *Wprowadzenie do metodologii historii*, red. E. Domańska, J. Pomorski, Warszawa 2022, s. 346–358.

3 A. Leszczyński, *Ludowa historia Polski: historia wyzysku i oporu: mitologia panowania*, Warszawa 2020; K. Pobłocki, *Chamstwo*, Wołowiec 2021.

4 R. Stobiecki, *Co tak zwany zwrot ludowy mówi nam lub czego nie mówi o kondycji współczesnej polskiej historiografii*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, 4, 2022, s. 282–301.

5 S. Płaza, *Źródła rękopiśmienne do dziejów wsi w Polsce feudalnej: studium archiwoznawcze*, Warszawa 1976; tenże, *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce: studium bibliograficzno-źródłoznawcze*, Kraków 1974; tenże, *Warsztat naukowy historyka wsi Polski feudalnej*, Warszawa 1980. O źródłach kościelnych: H. E. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, red. T. Moskal, A. K. Sitnik, wyd. 2., popr. i uzup. Kraków 2013.

lejne monografie pisane dla potrzeb dydaktyki w szkołach podstawowych i średnich. Biorąc to wszystko pod uwagę, nawet w szkolnej ławie czy przy domowym biurku, można obecnie przy pomocy komputera utworzyć załączek opisu dziejów własnej osady, a nawet pokusić się o rodzinną tablicę genealogiczną<sup>6</sup>. Ale nawet jeżeli uda się zebrać, niekiedy drobiazgowo, znaczny materiał źródłowy, pozostaje jeszcze jego właściwa interpretacja. Zarysowi tego właśnie problemu chcemy tu wyjść naprzeciw, przedstawiając pomocne źródła historyczne.

## 1. KSIĘGI METRYKALNE

Jednym z najbardziej powszechnych, dostępnych i stosunkowo łatwych do wykorzystania źródeł są parafialne księgi metrykalne, rejestrujące praktycznie wszystkich mieszkańców danej wsi z okresu niemal czterech ostatnich wieków<sup>7</sup>. Oczywiście zależy to też od stanu zachowania tych dokumentów. Księga metrykalna ślubów, chrztów czy pogrzebów to swoista kronika wsi i parafii, gdyż brakuje innej, opisującej życie lokalne w barwny sposób. Z rzadka tylko zachowały się księgi sądowe wiejskie, w których współcześni mieszkańcy wsi mogą znaleźć własne nazwiska, noszone niekiedy przed wiekami<sup>8</sup>. Katalog znanych dziś ksiąg sądowych przygotował Tomasz Wiślicz, co znacznie ułatwia orientację w stanie ich zachowania<sup>9</sup>.

Metryki są więc jakby kronikami społecznych dziejów wsi, gdyż poprzez wykazy świadków ślubu czy rodziców chrzestnych pokazują, jak tworzyły się i trwały sieci społeczne w „małych ojczyznach”. Oznacza to, że niekiedy udaje nam się sporo dowiedzieć o relacjach międzyludzkich, panujących w danej osadzie. Metrykalia pozwalają także odtworzyć sieć właścicieli dóbr, kategorie rzemieślników wiejskich (np. młynarze, piwowarzy, tkacze), a za tym przemysł działający dawniej w osadzie. Można również zaobserwować, jak ewoluowała nazwa wsi i jej przysiółków. Jeżeli nieszczęśliwie pożar strawił kiedyś (jak podamy to później na przykładzie wsi Koniusza) kościół czy plebanię, a wraz z nimi archiwum parafialne, mieszkańców można szukać też w zapiskach metrykalnych sąsiednich parafii. Czasem odpisy ksiąg metrykalnych mogą pojawić się w zupełnie innym miejscu. Księgi te od kilku dekad sumiennie wykorzystują demografowie historyczni, badając tworzenie się dawnych

6 M. Wyźga, *Chłopstwo. Historia bez krawata*, Kraków 2022, s. 437–466.

7 C. Kukło, *Staropolska rejestracja ślubów, chrztów i pogrzebów w warsztacie badawczym historyka*, [w:] *Człowiek w teatrze świata. Studia o historii i kulturze dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. B. Popiołek, Kraków 2010, s. 38–52.

8 *Księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy 1521-1555*, oprac. G. Jawor, M. Kończak-Chmiel, Lublin 2009.

9 T. Wiślicz, *Katalog małopolskich ksiąg sądowych wiejskich XV-XVIII w.*, Warszawa 2007; uzupełnienia autora: <https://plebeanorum.wordpress.com/portfolio/uzupelnienia-do-katalogu-malopolskich-ksiag-sadowych-wiejskich/> (dostęp: 14.11.2023). Więcej o wydanych księgach sądowych: S. Grodziski, *Z niedokończonych prac nad księgami sądowymi wiejskimi*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 10 (2012), s. 76, przyp. 6; S. Płaza, *Źródła drukowane ...*, s. 153–158. Ostatnio opublikowano księgi sądowe wsi Wysoka: *Księgi gruntowe wsi Wysoka k. Łańcuta 1632-1791, 1789-1873*, oprac. i wyd. A. Techmański, Kraków 2020.

■ Mateusz Wyżga

rodzin, zaludnienie, zjawiska związane z płodnością i umieralnością<sup>10</sup>. Niekiedy w księgach metrykalnych znajdujemy zaskakująco szerokie opisy tła znaczniejszych wydarzeń, wiadomości o rozegranej nieopodal bitwie czy bytności króla we wsi. Aby wypełnić ludzką codziennością ich sztywne ramy porządku rzeczowego przedstawimy teraz inne kategorie źródeł.

## 2. KSIĘGI SĄDOWE WIEJSKIE

Jak już było wspomniane, księgi sądowe wiejskie mogą zawierać opisy różnorodnych przejawów dawnego życia społecznego i gospodarczego rodzin chłopskich. Zapiski z posiedzeń gromadzkich mogą uświadomić, zwłaszcza współczesnym mieszkańcom, jak w dawnych wiekach radzono sobie z podtopieniami, nawożeniem pól czy opieką nad lasami. Można z nich wynieść nawet kwestie dotyczące relacji miłosnych<sup>11</sup>. Rękopisy te, różnie zachowane i niejednokrotnie trudne do odczytania, są upowszechniane przez wydawanie drukiem oraz udostępnianie cyfrowe<sup>12</sup>.

Źródła te, jak każde inne, posiadają swoje ograniczenia. Zachowały się głównie dla Małopolski<sup>13</sup>. Nadto, we wsiach zamożnych, gdzie gospodarka chłopska była oparta na czynszu, a prawo do użytkowanych nieruchomości silne, księgi te będą zawierały przede wszystkim transakcje nieruchomościami i ruchomościami między chłopstwem, kupno, sprzedaż, czy darowizny. Tak jest na przykład w dużym stopniu w przypadku dobrze zachowanych ksiąg sądowych wiejskiego klucza dóbr szlacheckich w Andrychowie, który miastem został dopiero w 1767 r. Pomiędzy transakcjami uda się jednak dostrzec ślady po dawnej pracy ludzkiej – sposób organizacji pól i cieków wodnych, ergonomiczne wykorzystywanie lasów<sup>14</sup>. Rzadziej rejestrowano sprawy o charakterze karnym. Zwłaszcza, że w przypadku przestępstw kryminalnych, dwór odsyłał obwinionych przed sądy miejskie, mające odpowiednie uprawnienia w zakresie procesu sądowego i wykonywania kar, a więc posiadające mistrza „małodobrego” (kata)<sup>15</sup>.

Niewątpliwym atutem tego typu źródeł są chłopskie testamenty. Ponieważ w systemie folwarczno-pańszczyźnianym występowało podwójne prawo do ziemi, gospodarstwo i arealy chłopci posiadali jako własność użytkową, a własność nadrzędną miał dwór (pan ziemski). Tym niemniej własność użytkową w postaci zabudowań

10 Np. E. Piasecki, *Ludność parafii bejskiej (woj. kieleckie) w świetle ksiąg metrykalnych z XVIII-XX w. Studium demograficzne*, Wrocław-Warszawa 1990.

11 T. Wiślicz, *Upodobanie...*

12 Cenną inicjatywą jest udostępnienie wraz z transkrypcją unikatowej księgi sądowej wsi Czermno w powiecie plockim, z lat 1600-1840; <https://iura.uj.edu.pl/dlibra/publication/4302> (dostęp: 15.09.2023). Np. potwierdzenie sprawczości kobiety wiejskiej (1624 r.); Tamże, k. 121-121v.

13 T. Wiślicz, *Katalog...*

14 Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Bielsku-Białej, [Księga wójtowska miasta Andrychowa] 1624-1740, sygn. 13/493/0/6/165, s. 178, 360-361.

15 Zob. np. *Księga kryminalna miasta Dobczyc 1699-1737*, oprac. M. Mikuła, Kraków 2013.

i nieruchomości chłopci mogli dziedziczyć. Te kwestie, jak i różnorodna własność ruchoma znajdują się właśnie w testamentach, niekiedy zachowanych z dość wczesnego okresu<sup>16</sup>. Niedawno pieczętowanie je zebrał i wydał drukiem Janusz Łosowski<sup>17</sup>.

### 3. DWORSKA DOKUMENTACJA GOSPODARCZA

Należą tu przede wszystkim dość dokładne spisy mieszkańców, opisy dóbr ruchomych i nieruchomych w danej wsi, zwane inwentarzami. To właśnie dworskim kancelariom zawdzięczamy owe źródła, które, nie gorzej niż zachowane z rzadka mapy, mogą pomóc nam odtworzyć nieistniejącą już przestrzeń wsi, zatarte układy osadnicze i przebieg dróg. Co więcej, materiały te pomagają nam opisać dawne zabudowania, niekiedy aż po szczegóły ornamentu na kaflach kominka we dworze czy wygląd alkierza w karczmie. Znaczna liczba inwentarzy zachowała się w archiwach podworskich czy w archiwach korporacji kościelnych i klasztorów, tj. wszędzie tam, gdzie ktoś posiadał dobra ziemskie. Jeśli właściciel wsi chciał wieczyście zachować inwentarz, mógł on trafić również do państwowych ksiąg grodzkich i ziemskich, o których napiszemy niżej.

Kolejnym walorem owych materiałów są zestawienia ludności chłopskiej, jaka w danym roku zamieszkiwała konkretną wieś. Podawano, jakie prace podejmowały konkretne kategorie chłopstwa, od kmieci po bezrolnych komorników, jakie mieli obowiązki, zajęcia, sposoby utrzymania i jak wspierał ich funkcjonowanie dwór. Możemy się również dowiedzieć, jakie konkretne nazwy nosiły chłopskie gospodarstwa i części wsi, w których rolnicy uprawiali swoje działki. Niekiedy zachowały się całe ciągi inwentarzy, gdyż zapisy odnawiano co kilka lub kilkanaście lat, zwłaszcza w związku z oddawaniem wsi w zarząd kolejnym dzierżawcom. To zaś pomaga w zrekonstruowaniu struktury i ciągłości osadniczej gromady wiejskiej. W dworskiej dokumentacji wiejskiej znajdziemy również informacje o młynarzach, karczmarzach czy też np. o gospodarce stawowej. Niektóre inwentarze dóbr zostały wydane drukiem<sup>18</sup>, zwłaszcza w przypadku wsi królewskich (państwowych)<sup>19</sup>. Jeżeli uda nam się doprowadzić genealogię rodzinną do XVIII stulecia, to pojawiające się coraz częściej luki w księgach metrykalnych można próbować uzupełniać właśnie inwentarzami dóbr wiejskich. Warto więc zachęcić do ich wykorzystywania, gdyż wesprą nas w opisie dawnej codzienności chłopstwa.

16 U. Sowina, *Testament pewnego kmiecia. Przyczynek do badań nad relacjami międzystanowymi w późnym średniowieczu i wczesnej nowożytności*, [w:] „Civitas et Villa”. *Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. C. Buško i in., Wrocław-Praha 2002, s. 209–214.

17 *Testamenty chłopów polskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, oprac. J. Łosowski, Lublin 2015.

18 Np. *Inwentarze dóbr ziemskich województwa krakowskiego 1576-1700. Wybór z ksiąg relacyj grodu krakowskiego*, wyd. A. Kamiński, A. Kiełbicka, S. Pańków, Warszawa 1956.

19 W tym przypadku nazywano je lustracjami: zob. np. *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789*, cz. 1, wyd. J. Dygdała, Z. Górski, Toruń 2020.

■ Mateusz Wyżga

#### 4. KSIĘGI SĄDÓW GRODZKICH I ZIEMSKICH

Wspomniane już wyżej księgi grodzkie i ziemskie stanowią niezwykłą kopalnię wiedzy o dawnej wsi. Zachowały się dla większości ziem polskich, niekiedy są bardzo obszerne i wciąż częściowo tylko rozpoznane. W przypadku dawnych województw krakowskiego czy poznańskiego księgi te są już w dużej mierze dostępne na portalu *szukajwarchiwach.gov.pl*. Prawdziwa trudność polega tu jednak na tym, że znalezienie sprawy dla danej wsi jest żmudnym przedzieraniem się przez setki stron w pozbawionych indeksów księgach, a sprawy są na ogół zapisane w języku łacińskim. Częściowo księgi tej kategorii z obszaru dawnej Korony (część Rzeczypospolitej w dużej mierze etnicznie polska) zostały zindeksowane poprzez ogólnopolską akcję archiwów państwowych w latach pięćdziesiątych XX w. Pokazny zasób setek tysięcy wypisów dla dziejów wsi polskiej wciąż jednak czeka na digitalizację i utworzenie centralnej bazy danych<sup>20</sup>.

W kontekście dyskusji o zniewoleniu dawnego chłopstwa polskiego księgi grodzkie i ziemskie zawierają przeróżne świadectwa możliwości gospodarczych, prawnych i społecznych mieszkańców wsi. Przykładem jest regularne wspieranie przez chłopów procesów sądowych pomiędzy szlachtą bądź sprawowanie kontroli z tytułu administrowania dobrami ziemskimi. Wiadomo na przykład, że kiedy w 1774 r. miała miejsce lustracja królewskiej wsi Rzędowice w powiecie ksiąskim, działo się to „w przytomności Urodzonych Karola Głębockiego, Szymona Kowalskiego, tudzież w przytomności Pracowitych Macieja Lenia, Jakuba Piaska, Marcina Kwaka, Poddanych Rzędowskich (...)”<sup>21</sup>. Wymienieni chłopci, których określenie stanowe zapisano wielką literą, podobnie jak i miało to miejsce w przypadku szlachty, byli to pierwsi gospodarze we wsi, zatem nie ludzie doproszeni do czynności administracyjnej *ad hoc*. Wiadomo, że prócz dwóch dni w tygodniu odrobku na polach folwarcznych, za zajmowane gospodarstwa chłopci owi uiszczali czynsz w wysokości 1 zł 15 gr, jak również oddawali po jednej kurze daniny, pewną ilość grzybów i tkaniny<sup>22</sup>.

#### 5. INNE ŹRÓDŁA

Warto również pamiętać o innych typach źródeł, chociaż podkreślamy, że nie wyczerpuje to arsenału archiwaliów do kwestii chłopskiej. Dość nietypowym źródłem, niejako „zewnętrznym”, są księgi miejskie. W Rzeczypospolitej przedrozbiorowej dominowały miasta drobne, pełniące pożyteczną funkcję centrów lokalnego rynku

20 *Przewodnik po kartotece materiałów do dziejów wsi*, oprac. W. Maciejewska, Warszawa 1959; ostatnio na ten temat: <https://www.poznan.pl/mim/events/kartoteka-wiejska-zapomniana-baza-zrodel-rekopismienych,149174.html> (dostęp: 20.09.2023).

21 Archiwum Narodowe w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, sygn. 29/5/0/2/878, *Relationes* (inducta), s. 817.

22 Tamże, s. 828



towarowego i pracy<sup>23</sup>. Chłonęły one również nadwyżki ludności chłopskiej<sup>24</sup>, ale na co dzień stanowiły pole wymiany handlowej z okolicznymi wsiami. Dzięki nim możemy poznać rozmaite realia dawnej wsi, a przede wszystkim znaleźć potwierdzenie otwartości społeczności wiejskich, zwłaszcza w obszarze ekonomicznym. Z kolei normatywy<sup>25</sup> i poradniki rolnicze<sup>26</sup> ukażą nam niejako „deklarowaną” sytuację na wsi, a nie faktyczną. W życiu codziennym sytuacja często wymuszała zarówno od chłopów, jak i od szlachty omijanie zapisanych postanowień. Wynikało to z okresowych niedoborów żywności, braku rąk do pracy czy klęsk elementarnych.

Wiadomo też, że indywidualne źródła narracyjne pozostają w przypadku badań nad chłopstwem polskim szczególnie trudne, w przeniesieniu na ogólny stan rzeczy. Tylko w powiązaniu z wyżej wymienionymi kategoriami materiałów archiwalnych zniwelujemy ich stronniczość i subiektywny obraz rzeczywistości. Przykładem są relacje podróżników odwiedzających dawne polskie wsie albo osławiona *Księga chamów* szlachcica Waleriana Nekandy Trepki, która pokazuje nam, chyba nawet wbrew swemu autorowi, jak efektywnie mogły działać nieformalne mechanizmy awansu plebejów w świecie zdominowanym przez pańszczyznę i poddaństwo<sup>27</sup>.

#### STUDIUM PRZYPADKU: WOJCIECH BARTOS-GŁOWACKI Z RZĘDOWIC

Posługując się znanym dobrze z historiografii chłopskim bohaterem spod Raclawic, spróbuję dowiedzieć, ile społecznego tła można wydobyć z błahych i suchych zdałoby się zapisek metrykalnych. Wspominałem już o utrwalaniu relacji międzystanowych przy obrzędach przejścia. We wsi Rzędowice w parafii Koniusza (mimo zbieżności nazw, to inna osada niż wyżej wymienione Rzędowice; Rzędowice Bartosa leżą w powiecie proszowickim), gdzie mieszkał chłop Wojciech Bartos, zwany później po matce Głowackim, w sierpniu 1799 r., a więc w dość nietypowym czasie zwyczajki robót rolnych, odbyło się wesele miejscowego chłopca Franciszka Deja, który w wieku 45 lat wciąż jeszcze był kawalerem oraz trzydziestoletniej „pracowitej” Franciszki Adamikowej, pochodzącej ze wsi Radłów, a wówczas przebywającej na służbie we wsi Więckowice (parafia Żębocin), zatem odległej o około 8 km od Rzędowic. Podany w zapisce Radłów to zapewne wieś biskupów krakowskich, leżąca w pobliżu Tarnowa. Adamikowa znalazła więc pracę przeszło 40 kilometrów od domu, z którym miała już niewiele wspólnego, skoro zapowiedzi przedślubne ogłoszono w parafiach

23 *Rynki lokalne i regionalne w XV-XVIII wieku*, red. P. Guzowski, K. Boroda, Białystok 2013.

24 M. Wyżga, *Miasta i migracje w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej: zarys problematyki*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, t. 52, nr 1, 2020, s. 59–87.

25 Np. *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 1–4: 1572–1680, wyd. S. Kutrzeba, A. Przyboś, Kraków–Wrocław 1932–1963.

26 A. Gostomski, *Gospodarstwo*, wstęp i opr. S. Ingot, Wrocław 1954.

27 W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum („Liber chamorum”)*, oprac. R. Leszczyński, Wrocław 1995.

■ Mateusz Wyźga

Żębocin i Koniusza. Świadcami ślubu było dwóch szlachciców – Wawrzyniec Gołczyński, ekonom z pobliskiej wsi Łyszkowice oraz Józef Garlicki, ekonom dworski w Rzędowicach, być może ten sam, który, według legendy, miał wcześniej sprzeczkę z Wojciechem Bartosem<sup>28</sup>. Śluby były zapewne o wiele lepiej planowane niż chrzty, gdzie wysoka umieralność okołoporodowa powodowała niekiedy szybkie poszukiwanie kumów. Oznacza to, że dobór miejscowych szlachciców na świadków ślubu u poddanych nie był przypadkowy, a po drugie zdradza pewną symbiozę międzystanową w lokalnej społeczności. Podobne przypadki znamy także z wcześniejszych dekad.

Rok przed tą parą ślub wziął rzędowicki rolnik, Stanisław Kozik, wdowiec określony aż na 70 wiosen życia (choć w praktyce mógł mieć mniej lat, gdyż ludzie nie przykładali dużej wagi do przeżytych lat, a wiek podawali w zaokrągleniu<sup>29</sup>). Pojął on za żonę pięćdziesięcioletnią wdowę, Agnieszkę Idzikową z Koniuszy. Ów Kozik mógł być krewnym miejscowego chłopca Kazimierza Kozika, urodzonego w 1797 r. Ten zaś w 1880 roku przekazał już na wpuł legendarną opowieść o swym krajanie, Wojciechu Bartosie (Bartoszu). Osobiście go nie znał, ale jego córki już tak: Helenę, Cecylię i Justynę, które jak przekazał „wyszły za chłopów tu w Rzędowicach”. Idąc z wojskiem Tadeusza Kościuszki ku Raclawicom Bartos miał nawet podjechać konno do rodzinnej chałupy w Rzędowicach, by odwiedzić rodzinę<sup>30</sup>. Potwierdzenie słów Kozika znajdziemy w księgach metrykalnych parafii Koniusza<sup>31</sup>. Oto w listopadzie 1802 roku piętnastoletnia „pracowita” Helena „Głowaczanka” wyszła za mąż za starszego o 13 lat Wincentego Matczyka (Małka) z pobliskiej wsi Muniaczkowice, a w czerwcu 1807 roku Cecylia „Głowacka” licząca 18 lat bierze śluby z niewiele starszym Grzegorzem Nowakiem, rodzonym rzędowiczanie<sup>32</sup>. Cecylia miała więc na weselu swej siostry Heleny 13 lat.

Ponieważ nie zachowały się metrykalnia z Koniuszy sprzed 1797 roku, ważnym odkryciem jest poświadczenie urodzin Cecylii w Rzędowicach<sup>33</sup>. Z tego dokumentu, wystawionego przez kancelarię parafialną w Koniuszy w 1810 roku i zachowanego w archiwum parafialnym w Miechowie wynika, że 7 stycznia 1794 roku urodziła się

28 Kiedy już po bitwie raclawickiej Bartos przebywał na urlopie w Rzędowicach, nie lubiany ekonom pytał go: „Co pan Głowacki każe?”. A ten mu odparł: „Aha! Teraz mi mówisz panie, a przedtem gadałeś łysuniu”; S. Szczotka, *Głowacki (Bartos, Bartosz, Kuman)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław 1959-1960, s. 129.

29 C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 136.

30 Raclawice i Rzędowice dzieli zaledwie 14 km, co oznacza, że Bartos mógł się tam pojawić wcześniej np. w młodości jako robotnik najemny, żniwiarz albo będąc już gospodarzem woził zboże lub inne płody rolne; M. Wyźga, *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI-XVIII wieku*, Kraków 2019.

31 F. Rybarski, *Nieco o Wojciechu Bartosie–Głowackim*, „Gazeta Kielecka”, r. XII, nr 80, 1881, s. 3.

32 W obu przypadkach świadkowali miejscowi chłopci. Po pewnym czasie trzecia siostra wyszła za pracownika folwarcznego.

33 U. Pogoń, *Bartos, Głowa czy Głowacki? Krótki rys o Wojciechu Bartoszu Głowackim*, „More Maiorum. Kwartalnik Genealogiczny” 2 (98) 2021, s. 108–112.



Cecylia, córka „pracowitego” Wojciecha Głowy i Jadwigi Czornikowej, małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli miejscowi chłopci, Stanisław Kozik i Zofia Szopina<sup>34</sup>. To potwierdza powiązania bohatera raclawickiego z rodziną rzędowickich Głowów.

Wiadomo dalej, że dwa lata po ślubie córka Bartosza Głowackiego, Helena „z rodziców Głowackich” urodziła syna, któremu dano na imię Jan, a więc nie po bohaterskim dziadku Wojciechu. Rodzina mieszkała pod numerem domu 11<sup>35</sup>. Z kolei pod numerem 19 w Rzędowicach w 1801 roku mieszkali nieznani bliżej Jakub i Agata Głowaccy. Wiemy o tym stąd, że wówczas zmarła ich ośmioletnia córka Katarzyna i pochowano ją na przykościelnym cmentarzyku w Koniuszy w dniu 15 listopada, dwa dni po zgonie<sup>36</sup>. Rzędowicka społeczność była również świadkiem przykrej śmierci wędrowca, urodzonego w Nowym Mieście Korczynie określonego jako „szlachcic”, Kajetana Chłopeckiego. Zapewne zubożały i szukający środków do życia pięćdziesięciosiedmiolatek zmarł na przednówku roku 1803 w Rzędowicach, a dwa lata później nieznany bliżej żołnierz pochodzący z Kijowa został tam znaleziony przy wiejskiej drodze<sup>37</sup>. Zatem do Rzędowic wciąż przenikały i echa wojen, i zaburzeń międzystanowych, podobnie jak później w Bronowicach znanych z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego.

Niewiele więcej można powiedzieć o Bartosach-Głowackich z Rzędowic, gdyż – jak nadmieniałem – stare księgi metrykalne miały spłonąć wraz z plebanią w Koniuszy. Ale przed kolejnymi badaczami stoi zadanie weryfikacji materiału metrykalnego i innych źródeł w sąsiednich parafiach, gdzie Głowaccy mogli mieć krewnych i znajomych, świadkować na ślubach i trzymać dzieci do chrztu. Zdarza się jeszcze, że stare księgi metrykalne pozostają wciąż nieznane szerszej publiczności, wciśnięte pomiędzy inną dokumentację i księgozbiór w archiwach parafialnych. Przegląd późniejszych zapisów z metryk Koniuszy zdradza jedynie, że w roku 1808 umarła niejaka Regina Głowacka, panna mająca lat 30 i określona jako *femina plebea* (łac. kobieta plebejska).

Skąd jednak pochodził sam Wojciech Bartos? Wedle jego biografa, Stanisława Szczotki, nazwisko Głowacki wywodziło się od nazwiska matki Bartosa, która pochodziła właśnie z chłopskiej rodziny Głowów. Przykładowo w 1798 r. niejaka Marianna z domu Głowa i żona Walentego Kleszcza urodziła córkę Klare, zgodnie z miejscowym zwyczajem zapisaną w metryce chrztu po matce jako „Głowianka”<sup>38</sup>. Typowym zjawiskiem było, że czasem podawano końcówkę *-ski* przy nazwisku chłopskim, jakby chciano je lepiej waloryzować w lokalnej wspólności. Dalsze badania dowiodą,

34 Tamże, s. 110.

35 Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Par. Koniusza, Urodzonych r. 1797-1841, sygn. 1, bez pag.

36 Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Par. Koniusza, Zmarłych r. 1797-1841, sygn. 16, bez pag.

37 Tamże.

38 Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Par. Koniusza, Urodzonych r. 1797-1841, sygn. 1, bez pag; Par. Koniusza, Zaślubionych r. 1797-1842, sygn. 14, bez pag.

■ Mateusz Wyźga

czy Głowy byli rodziną zasiedziałą w Rzędowicach na długo przed narodzinami Wojciecha Bartosa. To by wskazywało na rzędowicki trop rodowodu Bartosa, skoro matka Wojciecha nazywała się z domu Głowacka, zaś we wsi mieszkali inni przedstawiciele rodziny Głowów, nie związani bliżej z Bartosem. Cztery dni po bitwie racławickiej (8.04.1794) Bartos odebrał na Wawelu nominację na chorążego grenadierów krakowskich, bo jak pisał Kościuszko z obozu warownego w podkrakowskiej wsi Bosutów „dał dowody męstwa swego dla miłości Ojczyzny”<sup>39</sup>, toteż uszlachcona końcówka nazwiska Głowa miała mu przydać splendoru, chociaż nie było to równorzędne z nobilitacją<sup>40</sup>.

Wydaje się, że sama kwestia miejsca, w którym urodził się Wojciech Bartos jest mniej istotna niż fakt, że pisano go „z Rzędowic”, gdzie był osiedlony. W świecie staropolskim mikromobilność chłopstwa była znaczna, tym bardziej jeżeli pańszczyzną i poddaństwo uznajemy za dość elastyczne elementy lokalnego rynku pracy<sup>41</sup>. Potwierdza to list samego Tadeusza Kościuszki i późniejsza tradycja<sup>42</sup>. Jednocześnie jego kompan Józef Stanisław Świstacki mógł pochodzić z Zakrzowa koło Skalbmierza<sup>43</sup>. Tymczasem wedle Stanisława Szczotki to Wojciech Głowacki vel Bartos vel Kuman urodził się około 1758 r., przypuszczalnie we wsi Zakrzów pod Skalbmierzem, a do Rzędowic mógł trafić jako zbieg, biorąc pod uwagę jego ognisty temperament. Domniemanie Szczotki nie znajduje do końca potwierdzenia w materiałach źródłowych z parafii Skalbmierz. Trudno doszukać się odpowiadającego nam Wojciecha wśród zestawienia dzieci urodzonych w 1758 r. w parafii Skalbmierz, do której należała wieś Zakrzów<sup>44</sup>. W zachowanym spisie ludności wsi Zakrzów z 1791 r. również brak nazwiska Bartos, co by oznaczało kontynuację osiedleńczą tej rodziny właśnie tam<sup>45</sup>. Tymczasem jednak, gdyby zachował się podobny spis dla parafii Koniusza, moglibyśmy się dowiedzieć, jak wyglądało rodzinne gospodarstwo Wojciecha Bartosa na trzy lata przed insurekcją kościuszkowską, jaką miał on pozycję w gromadzie rzędowickiej i ile osób zamieszkiwało jego chałupę. Takowego jednak brak.

39 S. Szczotka, *Głowacki (Bartos, Bartosz, Kuman)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław 1959-1960, s. 128-130.

40 Zob. J. Jedlicki, *Klejnot i bariery społeczne: przeobrażenia szlachectwa polskiego w schyłkowym okresie feudalizmu*, Warszawa 1968.

41 M. Wyźga, *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI-XVIII wieku*, Kraków 2019.

42 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1889, s. 164; S. M. Przybyszewski, A. Bienias, *Wojciech Bartosz Głowacki. Chłopski bohater z Zakrzowa koło Skalbmierza*, Nowa Nidzica 2023, s. 25; J. Lubicz-Pachoński, *Wojciech Bartos Głowacki. Bohater spod Racławic*, Kraków 1946, s. 12; M. Maciejak, *Bitwa pod Szczekocinami*, Zabrze-Tarnowskie Góry 2014, s. 283.

43 <https://www.24ikp.pl/redakcja/archiwum/2016/11/20161119swistak/art.php> (dostęp: 14.11.2023).

44 Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Akta s.c. Parafii Rzym-Kat w Skalbmierzu, sygn. 23/158, Rejestr 1745-1810, k. 31-32.

45 Archiwum Narodowe w Krakowie, Spisy ludności województwa krakowskiego z lat 1790-1791: I. Parafie powiatu proszowskiego na lit. B-N, sygn. 29/30/0/3/50, Parafia Skalbmierz, s. 839-841.

Szczotka badał wychodzenie chłopów z poddaństwa<sup>46</sup>, więc idąc tym tropem, moglibyśmy wskazać, że zbiegły poddany Bartos zmienił nazwisko, przenosząc się około 17 kilometrów do Rzędowic już jako inny człowiek, bez uregulowania stosunku poddańczego z poprzednim właścicielem dóbr. To by tłumaczyło problemy z odszukiwaniem go wśród dzieci urodzonych około 1758 r. w Zakrzowie. Pozostają nam zatem dwa niepewne tropy do dalszych badań.

W Rzędowicach, należących do Antoniego Szujskiego, Bartos objął gospodarstwo zagrodnicze i około 1783 r. miał się ożenić z Jadwigą z Czerników. Tam też urodziły się jego córki Helena (1784), Cecylia (1790) oraz Justyna (1794). Z księgi zmarłych wiadomo, że Jadwiga Bartoszka z Rzędowic, określona na wiek 80 lat, pochodząca z domu o numerze 13 w Rzędowicach i opisana jako „wdowa, niegdyś żona Wojciecha Bartosa” po zaopatrzeniu w sakramenty zmarła na wodną puchlinę i została pochowana przy kościele w Koniuszy 6 września 1829 roku. Najpewniej to właśnie żona zmarłego od ran w bitwie pod Szczekocinami bohatera spod Raclawic, którego ekshumowane zwłoki w chłopskiej sukmanie ze śladami rozległych przebarwień zapewne od krwi, widziano kilka dekad później przy kościele w Kielcach<sup>47</sup>. Niewiele wiadomo o ostatnich latach życia małżonki Bartosa, jednak w metryce zgonów nie ma informacji, jakoby była komornicą<sup>48</sup>. Podane tu studium przypadku wskazuje, że nawet w – zdawałoby się – dość mocno zrewidowanych biogramach chłopskich, wciąż jeszcze pewne kwestie można uściślić.

## ZAKOŃCZENIE

Zaprezentowane kategorie źródeł do dziejów dawnej wsi polskiej to zaledwie przegląd wybranych typów. Ich dobór wiązał się z dużymi możliwościami badawczymi, jakie oferują, zwłaszcza w zakresie chłopskiej podmiotowości i wieloznacznych relacji z innymi stanami społecznymi, w tym ze szlachtą. Kwestią zasadniczą nadal pozostaje z jednej strony ostrożne, z drugiej proporcjonalne korzystanie z nich. Przed stu laty znany badacz Władysław Łoziński zebrał ogromną ilość materiału z ksiąg grodzkich ziemi ruskiej w celu ukazania nęcącego zawsze czytelników świata przemocy. Jak sam jednak podkreślił w książce *Prawem i lewem*, w rozdziale *Chłopi*: „(...) nie brak licznych wskazówek, że poza złem koniecznym, bo ugruntowanym na społecznym, prawnym porządku rzeczy, wiele było dobrego, nie brak wskazówek, że lud doznawał opieki i dobroćliwości od swoich panów (...) nie zdarzyło się nam spotkać w aktach choćby jednego kontraktu dzierżawnego, w którym by dziedzic w osobnym ustępie nie zastrzegł bardzo obszernie i pod ciężkimi rygorami i zakładami, aby po-

46 S. Szczotka, *Zwalnianie chłopów z poddaństwa w województwie krakowskim w latach 1572-1794*, Poznań 1951.

47 Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Par. Koniusza, Zmarłych r. 1797-1841, sygn. 16, bez pag.

48 S. Szczotka, *Głowacki (Bartos, Bartosz, Kuman)...*, s. 128-130

■ Mateusz Wyżga

nad zwykle daniny i robocizny (...) dzierżawca nie obciążał i nie uciskał chłopów<sup>49</sup>. Podobnie ujął to ostatnio Andrzej Chwalba, wskazując, że Rzeczpospolita przedrozbiorowa była tak urozmaiconym społecznie państwem, że badacz szukający jedynie ucisku, z pewnością go tam znajdzie, podobnie jak zupełnie przeciwstawne zjawiska społeczne<sup>50</sup>.

Dodajmy, że te zaledwie kilka przyczynków źródłowych przytoczonych w naszym artykule pokazuje, że nawet w przypadku dobrze oświetlonych w historiografii chłopskich bohaterów, pojawiają się wciąż nowe możliwości badawcze. Dotyczy to także innych, „zwykłych” rodzin chłopskich doby staropolskiej. Postępująca digitalizacja źródeł archiwalnych do dziejów wsi polskiej, jak również opracowanie baz danych na podstawie inwentarzy archiwalnych, pozwoli na pogłębienie wiedzy o chłopstwie na nieznaną dotąd skalę.

## BIBLIOGRAFIA

---

### ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE

Księgi grodzkie krakowskie, sygn. 29/5/0/2/878, Relationes (inducta).

Spisy ludności województwa krakowskiego z lat 1790-1791: I. Parafie powiatu proszowskiego na lit. B-N, sygn. 29/30/0/3/50, Parafia Skalbmierz.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KATOWICACH, ODDZIAŁ W BIELSKU-BIAŁEJ

[Księga wójtowska miasta Andrychowa] 1624-1740, sygn. 13/493/0/6/165.

ARCHIWUM DIECEZJALNE W KIELCACH,

Akta s.c. Parafii Rzym-Kat w Skalbmierzu, sygn. 23/158, Rejestr 1745-1810.

Par. Koniusza, Urodzonych r. 1797-1841, sygn. 1, bez pag.

Par. Koniusza, Zaślubionych r. 1797-1842, sygn. 14, bez pag.

Par. Koniusza, Zmarłych r. 1797-1841, sygn. 16, bez pag.

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

*Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 1-4: 1572-1680, wyd. S. Kutrzeba, A. Przyboś, Kraków-Wrocław 1932-1963.

Gostomski A., *Gospodarstwo*, wstęp i opr. S. Inglot, Wrocław 1954.

*Inwentarze dóbr ziemskich województwa krakowskiego 1576-1700. Wybór z ksiąg relacyj grodu krakowskiego*, wyd. A. Kamiński, A. Kiełbicka, S. Pańków, Warszawa 1956.

*Księga kryminalna miasta Dobczyc 1699-1737*, oprac. M. Mikuła, Kraków 2013.

*Księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy 1521-1555*, oprac. G. Jawor, M. Kołacz-Chmiel, Lublin 2009.

---

49 W. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, oprac. J. Tazbir, Warszawa 2005, s. 300.

50 A. Chwalba, *Ludowa historia Polski*, [w:] *Historia jest polifoniczna. Sztambuch Profesora Krzysztofa Zamorskiego*, Kraków 2023, s. 56-58.

- Księgi gruntowe wsi Wysoka k. Łańcuta 1632-1791, 1789-1873*, oprac. i wyd. A. Techmański, Kraków 2020.
- Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789*, cz. 1, wyd. J. Dygdała, Z. Górski, Toruń 2020.
- Nekanda Trepka W., *Liber generationis plebeanorum („Liber chamorum”)*, oprac. R. Leszczyński, Wrocław 1995.
- Testamenty chłopów polskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, oprac. J. Łosowski, Lublin 2015.

## OPRACOWANIA

- Chwalba A., *Ludowa historia Polski*, [w:] *Historia jest polifoniczna. Sztambuch Profesora Krzysztofa Zamorskiego*, Kraków 2023.
- Grodziski S., *Z niedokończonych prac nad księgami sądowymi wiejskimi*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 10 (2012), s. 75–81.
- Jedlicki J., *Klejnot i bariery społeczne: przeobrażenia szlachectwa polskiego w schyłkowym okresie feudalizmu*, Warszawa 1968.
- Kukło C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.
- Kukło C., *Staropolska rejestracja ślubów, chrztów i pogrzebów w warsztacie badawczym historyka*, [w:] *Człowiek w teatrze świata. Studia o historii i kulturze dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. B. Popiołek, Kraków 2010, s. 38–52.
- Leszczyński A., *Ludowa historia Polski: historia wyzysku i oporu: mitologia panowania*, Warszawa 2020.
- Łoziński W., *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, oprac. J. Tazbir, Warszawa 2005.
- Lubicz-Pachonński J., *Wojciech Bartos Głowacki. Bohater spod Raclawic*, Kraków 1946.
- Maciejak M., *Bitwa pod Szczekocinami*, Zabrze-Tarnowskie Góry 2014.
- Piasecki E., *Ludność parafii bejskiej (woj. kieleckie) w świetle ksiąg metrykalnych z XVIII-XX w. Studium demograficzne*, Wrocław-Warszawa 1990.
- Płaza S., *Warsztat naukowy historyka wsi Polski feudalnej*, Warszawa 1980.
- Płaza S., *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce: studium bibliograficzno-źródłoznawcze*, Kraków 1974.
- Płaza S., *Źródła rękopiśmienne do dziejów wsi w Polsce feudalnej: studium archiwoznawcze*, Warszawa 1976.
- Pobłocki K., *Chamstwo*, Wołowiec 2021.
- Pogoń U., *Bartosz, Głowa czy Głowacki? Krótki rys o Wojciechu Bartoszu Głowackim*, „*More Maiorum. Kwartalnik Genealogiczny*” 2 (98) 2021, s. 108–112.
- Przewodnik po kartotece materiałów do dziejów wsi*, oprac. W. Maciejewska, Warszawa 1959.
- Przybyszewski S. M., A. Bienias, *Wojciech Bartosz Głowacki. Chłopski bohater z Zakrzowa koło Skalbmierza*, Nowa Nidzica 2023.
- Rynki lokalne i regionalne w XV-XVIII wieku*, red. P. Guzowski, K. Boroda, Białystok 2013.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1889.
- Sowina U., *Testament pewnego kmięcia. Przyczynek do badań nad relacjami międzystanowymi w późnym średniowieczu i wczesnej nowożytności*, [w:] „*Civitas et Villa*”. *Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. C. Buško i in., Wrocław-Praha 2002, s. 209–214.



■ Mateusz Wyźga

- Stobiecki R., *Co tak zwany zwrot ludowy mówi nam lub czego nie mówi o kondycji współczesnej polskiej historiografii*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, 4, 2022, s. 282–301.
- Szczotka S., *Głowacki (Bartos, Bartosz, Kuman)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław 1959-1960, s. 128–130.
- Szczotka S., *Zwalnianie chłopów z poddaństwa w województwie krakowskim w latach 1572-1794*, Poznań 1951.
- Wiślicz T., *Katalog małopolskich ksiąg sądowych wiejskich XV-XVIII w.*, Warszawa 2007.
- Wiślicz T., *Metody ilościowe i jakościowe w badaniach historycznych*, [w:] *Wprowadzenie do metodologii historii*, red. E. Domańska, J. Pomorski, Warszawa 2022, s. 346–358.
- Wiślicz T., *Upodobanie. Matżeństwo i związki nieformalne na wsi polskiej XVII-XVIII wieku. Wyobrażenia społeczne i jednostkowe doświadczenia*, Wrocław 2012.
- Wprowadzenie do metodologii historii*, red. E. Domańska, J. Pomorski, Warszawa 2022.
- Wyczawski H. E., *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, red. T. Moskal, A. K. Sitnik, wyd. 2., popr. i uzupełn., Kraków 2013.
- Wyźga M., *Chłoptwo. Historia bez krawata*, Kraków 2022.
- Wyźga M., *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI-XVIII wieku*, Kraków 2019.
- Wyźga M., *Miasta i migracje w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej: zarys problematyki*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, t. 52, nr 1, 2020, s. 59–87.

PRASA

„Gazeta Kielecka”, R. XII, Nr 80, 1881.

NETOGRAFIA

- [https://iura.uj.edu.pl/dlibra/publication/4302/edition/3361/content?ref=desc&fbclid=IwAR13iwsBvyR0bg-rpFgOai8Iid-pz1r6VVvGVT\\_ftld-nR0\\_7o8jfgj7jQk](https://iura.uj.edu.pl/dlibra/publication/4302/edition/3361/content?ref=desc&fbclid=IwAR13iwsBvyR0bg-rpFgOai8Iid-pz1r6VVvGVT_ftld-nR0_7o8jfgj7jQk) (dostęp: 15.09.2023).
- <https://www.poznan.pl/mim/events/kartoteka-wiejska-zapomniana-baza-zrodel-rekopiarnych,149174.html> (dostęp: 20.09.2023).
- <https://plebeanorum.wordpress.com/portfolio/uzupelnienia-do-katalogu-malopolskich-ksiag-sadowych-wiejskich/> (dostęp: 14.11.2023).
- <https://www.24ikp.pl/redakcja/archiwum/2016/11/20161119swistak/art.php> (dostęp: 14.11.2023).